

sobota, 30.08.2025

Zachęcamy do chwili refleksji i modlitwy

Modlitwa duszy w utrapieniu, to modlitwa autorstwa ks. Dolindo Ruotolo, zmarłego w opinii świętości mistyka i kandydata na ołtarze, za którego wstawiennictwem dokonuje się wiele cudów.

Modlitwa

Jezu, Ty jesteś moim Królem, mój Boże, Ty mnie poprowadzisz. Ty mi pomożesz, Ty mnie dotkniesz. Nie martwię się więc o nic, tylko jak Twoje dzieciątko będę za Tobą szedł krok w krok, bo Tata mój jest piękny i kochany, a ja czuję się bezpiecznie z Tobą! Kiedy ogarnie mnie niepokój, nagły lęk, smutek, ludzkie troski, to po prostu zamknę oczy, i powiem Ci, z pełnym przekonaniem: «Mój Jezu, zajmij się tym».

Gdy w głębi duszy rodzi się zamęt, a mnie nachodzi pokusa, by oprzeć się na ludzkich rozwiązaniach, z pełną mocą mówię: «Jezus się o mnie zatroszczy».

O mój Jezu, wszystko jest prochem przy Tobie, więc po co mam sobie zajmować głowę próżnymi rozmyślaniami, po co wszystko komplikować? Dlaczego mam się lękać?

Jeśli ludzie oceniają mnie źle, ta prosta myśl zaufania sprawia, że biorę pod uwagę tylko Twój osąd i mówię: «Jezus wie wszystko najlepiej». Rozpraszam myśli, które są prawdziwym źródłem mojego wewnętrznego rozdarcia, drogi Jezu.

Jeśli ludzie źle o mnie myślą i są do mnie nieprzychylnie nastawieni, to nie będę się tym martwił. Spojrzę na nich jak na Twoje małe stworzenia, i zwrócę się do Ciebie, mój Boże: «Jesteś dla mnie wszystkim, chcę się podobać tylko Tobie».

Jeśli poczuję, że ogarnia mnie ciemność duchowa, będę, mój Jezu, kroczył w ślad za Tobą, jak dziecko, które nie odstępuje matki w ciemnym pokoju. Będę trzymać się Ciebie i powiem: «Jezus jest moim przewodnikiem, moim Zbawicielem, moją mamą».

Jeśli szukając Ciebie, musiałem z wszystkiego zrezygnować, to trwam w nadziei wbrew nadziei, bo Ty jesteś moim jedynym dobrem i wiem, że nikt nie zawiódł się na tym, że w Tobie pokładał nadzieję!

Och, jaki spokój, mój drogi Jezu, jaki pokój przynosi ta prostota! Na litość boską, wyzwól mnie z więzów mojej biednej istoty, daj, bym Cię kochał z taką prostotą, jak małe dziecko!

Nawet moja relacja z Tobą powinna być prosta – bez zbędnych ozdobników, kombinowania, nadmiernego celebrowania! Jeśli córka z lękiem staje przed ojcem, to nie jest w stanie naprawdę go kochać, a nawet jej najpiękniejsze gesty nie są oznaką prawdziwej miłości!

Przychodzę do Ciebie, Jezu mój, z całym moim przywiązaniem i oddaniem Tobie, które jednocześnie mnie inspiruje i jest owocem prostoty.

Przychodzę do Ciebie, bo Ty jesteś dobry i tylko Ty masz życie, cała reszta to pozór, który znika... Ludzie przemijają, rzeczy przemijają, fantazje przemijają – przychodzą i znikają bez echa...

Gdy cichnie świat, pozostajesz tylko Ty!

Źródło:

<https://modlitwy24.pl/modlitwa-duszy-w-utrapieniu/>